

Dziecko i dzieciństwo – *wybrane kategorie znaczeniowe*

Beata Tylewska-Nowak

 <https://orcid.org/0000-0001-9007-6700>

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Studiów Edukacyjnych

ZALECANE CYTOWANIE:

Tylewska-Nowak, B. (2021). Dziecko i dzieciństwo – wybrane kategorie znaczeniowe. W: G. Catek, E. Sielicka (red.), *Dziecko w organizacji pozarządowej* (s. 13–23). Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.

STRESZCZENIE

Pojęcia „dziecko” i „dzieciństwo”, choć wydają się uniwersalne, to jednak na przestrzeni wieków ulegały znacznym zmianom zarówno w zakresie ich rozumienia, jak i definicyjnego ich ujmowania. Wpływ na to miały i mają przemiany historyczne, uwarunkowania społeczno-kulturowe czy też ich uwikłanie polityczne i prawne. Z perspektywy współczesnej wydaje się szczególnie znacząca zmiana perspektywy rozumienia dzieciństwa i bycia dzieckiem z tej, którą wyznaczała dorosłość i relacja autorytatywna z dzieckiem, na perspektywę dziecka jako współtwórcy swojej biografii. W takie rozumienie dzieciństwa i dziecka wpisuje się uznanie go za autonomiczną osobę, współdecydującą o swoim procesie dorastania.

SŁOWA KLUCZOWE

dziecko, dzieciństwo, dojrzałość, pedagogika dziecka, psychologia rozwojowa.

Dziecko i dzieciństwo to określenia używane na co dzień i wydawałoby się, powszechnie znane. Jednak okazuje się, że trudno jest zdefiniować te pojęcia i jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, kim jest dziecko i co to jest dzieciństwo. Próby opisanego dziecka i dzieciństwa wiążą się zazwyczaj z pewną subiektywnością, nieadekwatnością i stronniczością. Dziecko według definicji zawartej w Konwencji o Prawach Dziecka to każda „istota ludzka poniżej osiemnastu lat, chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletność” (Dz.U. 1991 120 poz. 526). Dziecko kojarzone jest z istotą słabszą, wymagającą opieki, niedojrzałą czy niedoskonałą wersją dorosłego, ale także z istotą o ogromnym potencjale rozwojowym (Schafer, 2005, s. 39, za: Segiet, 2010). Dzieciństwo zaś współcześnie ujmowane jest, jak podaje Barbara Smolińska-Theiss (1993, s. 1–11) jako „przemijający etap życia, faza rozwojowa w życiu człowieka, obszar wpływów wiążących dziecko z instytucjami edukacyjnymi i grupami zawodowymi zajmującymi się edukacją, terenem oddziaływań politycznych, ekonomicznych, światopoglądowych podejmowanych z punktu widzenia udziału dziecka w życiu dorosłych, statusem społecznym związanym z partycypacją dziecka w społecznym podziale dóbr i środków, zespołem doświadczeń zdobywanych przez dzieci, których źródłem jest rodzina, rówieśnicy, szkoła, kościół, przedszkole, środowisko lokalne, media, jest rzeczywistością dziecka, działaniem, doświadczeniem, przeżyciem, myśleniem, losem człowieka zapisującym się w biografii, wreszcie przedmiotem badań psychologicznych, pedagogicznych, medycznych i prawnych”. Dzieciństwo to ogromnie ważny okres w życiu każdego człowieka, często w świadomości społecznej kojarzący się z zabawą, radością i beztróskim życiem. Dziecko uczy się bawiąc, spontanicznie wchodzi w interakcje z dorosłymi i innymi dziećmi, konstruuje swój własny świat. Dziecko zbiera różne doświadczenia, gromadzi wiedzę, przyjmuje wartości, buduje bądź nie buduje zaufania do dorosłych... , wszystko to wywiera wpływ na jego późniejsze psychiczne i społeczne funkcjonowanie, kształtuje jego osobowość (Nikitorowicz, 2005).

POJĘCIE DZIECKA I DZIECIŃSTWA – UJĘCIE HISTORYCZNE

Zapewne nie jest możliwe skonstruowanie uniwersalnej definicji dziecka, a podejścia do dzieciństwa zmieniają się nie tylko w czasie, ale także w obszarze definicyjnym i badawczym. W okresie starożytności dzieciństwo kończyło się około 7 roku życia. Dziecko było najczęściej własnością ojca, jak np. w starożytnym Rzymie, czy greckich polis, lub własnością państwa, jak w przypadku starożytnej Sparty. Życie dziecka było zależne całkowicie od woli dorosłych, dzieci chore, niepełnosprawne były najczęściej uśmiercane jako nieprzydatne. Po ukończeniu 7 roku życia dzieci zaczynały działać u boku dorosłych, którzy wdrażali je w przyszłe obowiązki, dlatego dzieci musiały wykonywać liczne prace zadane przez dorosłych (zob. np. Jundziłł, 1996, 2001; Ziemska, 1997; Żołądź-Strzelczyk, 2002; Przebieracz, 2004). Także w średniowieczu, na co zwraca uwagę Filip Aries (2010) w *Historii dzieciństwa* „ludzie nie mieli żadnego poczucia specyfiki dzieciństwa” (Aries, 2010, s. 185). Dzieci postrzegane były jako mali dorośli i gdy tylko nie potrzebowały stałej opieki matki czy opiekunki, stawiano przed nimi zadania osób dorosłych.

Wiek XVI nie przyniósł zmian w podejściu do dzieciństwa, było ono właściwie niezauważalną kategorią. Nadal dziecko stanowiło jedynie uzupełnienie świata dorosłych, nadal nie wyróżniano dzieciństwa jako odrębnego etapu życia (Żołądź-Strzelczyk, 2002). Niektórzy autorzy (np. Pollock, 1983; Żołądź-Strzelczyk, 2002) zwracają uwagę, że do końca XVII wieku z uwagi na warunki sanitarne i występujące choroby śmiertelność wśród dzieci i niemowląt była bardzo duża. Dorośli więc nie przywiązywali się do dziecka aż do momentu, w którym uzyskiwało ono wiek zwiększający szansę na przeżycie. Dzieci nadal wykonywały prace razem z dorosłymi, choć nie miały takich samych praw z uwagi na to, że postrzegane były jako niepełni dorośli, niedojrzała kategoria społeczna. Wiek XVIII i zmiana stosunków społeczno-ekonomicznych, a co za tym idzie, zmiana obrazu rodziny przyczynia się do uznania dzieciństwa jako okresu wyróżniającego się specyficznymi potrzebami (Postman, 2001, s. 127; Segiet, 2011). Od XVIII wieku pojawia się pojęcie dzieciństwa jako odrębnego okresu i zmienia się spojrzenie na samo dziecko. Przyczyniły się do tego między innymi poglądy i prace Jana Jakuba Rousseau i Johna Locke’a (zob. Postman, 1999). Wiek XIX postrzega dziecko jako osobę, którą należy otoczyć troską i wsparciem, aby mogła rozwijać się i dojrzewać, stać się dorosłym (Buliński, 2007).

Wiek XX nazwano „wiekiem dziecka”, kiedy dziecko i dzieciństwo uznano za wartość samą w sobie. Dziecku przyznano prawa między innymi do miłości, opieki rozwoju, edukacji (Key, 2005). To także wiek, w którym szczególną uwagę zwrócono na zbadanie możliwości i zasobów dziecka, dziecko stało się ważne, dzieciństwo opisywano i badano szczegółowo. Pojawia się Korczakowskie stwierdzenie „nie ma dziecka, jest człowiek”. W obecnych czasach dziecko i dzieciństwo nadal uważane są za bardzo ważne, przy czym nastąpiło odejście od postrzegania dziecka jedynie jako „odbiorcy” usług, przedmiotu oddziaływań opiekuńczych czy wychowawczych. Dziecko stało się samodzielnym podmiotem działań, współuczestnikiem procesu wychowania, tworzącym własny świat (Izdebska, 2000). Dziecko ma swoje miejsce w strukturze społecznej, jest partnerem dorosłego, jest także obywatelem, rozwijającym się w określonej strukturze społecznej (Smolińska-Theiss, 2010).

DZIECKO I DZIECIŃSTWO W UJĘCIU PSYCHOLOGICZNYM

Definicje psychologiczne, rozważając pojęcia dziecka i dzieciństwa, wskazują często na periodyzację tego okresu. Dla przykładu, psychologia rozwojowa dzieli okres dzieciństwa na okres prenatalny – od poczęcia do narodzin, wczesne dzieciństwo z podokresami wieku niemowlęcego i poniemowlęcego – od narodzin do 3 roku życia, średnie dzieciństwo z podokresami wieku przedszkolnego – od 3 roku życia do 6–7 roku życia i szkolnego do ok. 10–12 roku życia oraz okres adolescencji, z podokresami wczesnej adolescencji, tak zwany wiek dorastania, i późnej adolescencji – wiek młodzieńczy. Przy czym zakończenie wieku młodzieńczego określa się nawet na 20–23 rok życia, czyli powyżej formalno-prawnego okresu dzieciństwa (por. Harwas-Napierała, Trempała, 2009). Erik Erikson (1997) periodyzując ludzkie życie wskazał na jego 8 faz, z czego aż 5 to dzieciństwo i okres młodzieńczy. W każdym z okresów rozwoju człowiek mierzy się z wyzwaniami związanymi z wiekiem oraz tak zwanymi kryzysami. Pierwszy okres rozwoju to pierwszy rok życia, kiedy dziecko doznaje kryzysu ufności versus brak ufności. Drugi okres rozwojowy to wczesne dzieciństwo z kryzysem autonomii versus wstyd i niepewność. Trzeci okres rozwojowy przypada na wiek przedszkolny i wiąże się z kryzysem inicjatywa versus poczucie winy. Czwarty okres rozwojowy w życiu dziecka to lata szkolne i wiążący się z nim kryzys pracowitość versus poczucie niższości i wreszcie piąty okres rozwojowy – wiek pokwitania z kryzysem tożsamość versus pomieszanie tożsamości. Erikson tworząc swoją teorię zwrócił szczególną uwagę na kryzysy i sposoby ich przezwyciężania oraz udział osób trzecich: rodziców, nauczycieli, wychowawców i innych dorosłych, którzy mogą być pomocni lub przeszkadzać dziecku w radzeniu sobie z kryzysami. Autor ten ukazał, że każdy następny okres rozwoju człowieka jest zależny od sposobu rozwiązania kryzysów w okresach poprzedzających. Dorosłość człowieka związana jest więc ściśle ze sposobem, w jaki człowiek poradził sobie z kryzysami dzieciństwa i okresu pokwitania.

Koncepcję opierającą się także na cykliczności życia ludzkiego przedstawił Robert Hevighurst (1972, za: Brzezińska, 2003), który cały okres życia człowieka podzielił na sześć etapów, z czego pierwsze trzy przypadają na dzieciństwo i dojrzewanie. Są to: niemowlęctwo i wczesne dzieciństwo (od 0 do 5/6 roku życia), średnie dzieciństwo (od 5/6 do 12/13 roku życia), adolescencja (od 12/13 roku życia do 18 lat). Tak jak Erikson opisywał kryzysy, które człowiek musi w danym okresie życia przezwyciężyć, tak Hevighurst wskazuje na zadania rozwojowe, charakterystyczne dla danego etapu rozwoju człowieka. Zrealizowanie ich daje poczucie spełnienia i umożliwia wykonanie zadań rozwojowych etapu następnego. W okresie niemowlęcym i wczesnego dzieciństwa są to zadania: nauczenie się chodzenia, przyjmowania stałego pokarmu, mówienia, kontroli nad własnym ciałem, różnic płci i skromności seksualnej, kształtowania się pojęć i nauczenia się mowy do opisu rzeczywistości społecznej i fizycznej, nabycia gotowości do czytania, a także pisania, nauczenia się rozróżniania dobra i zła, czyli początku rozwoju sumienia. Zadania okresu średniego dzieciństwa to: nabycie sprawności fizycznych potrzebnych w codziennym życiu i w zabawach z rówieśnikami, wytwarzanie zdrowych postaw wobec samego siebie i wzrastającego/rozwijającego się organizmu, nauczenie się przebywania z rówieśnikami, także bez obecności dorosłych, nauczenie się właściwych ról męskich lub kobiecych, rozwinięcie podstawowych umiejętności czytania, pisania i liczenia, poznanie pojęć potocznych przydatnych w życiu codziennym, świadomości, moralności i skali wartości,

osiągnięcie niezależności osobistej, rozwinięcie postaw wobec grup społecznych oraz instytucji. Zadania wieku adolescencji to: nawiązanie nowych, bardziej dojrzałych więzi z rówieśnikami obojga płci, ukształtowanie roli męskiej lub kobiecej, zaakceptowanie zmian zachodzących we własnym organizmie i efektywne posługiwanie się własnym ciałem, osiągnięcie niezależności uczuciowej od rodziców i innych osób dorosłych, przygotowanie do zawarcia małżeństwa i życia w rodzinie, przygotowanie do kariery zawodowej (niezależności ekonomicznej), rozwinięcie ideologii (sieci wartości i systemu etycznego kierującego zachowaniem), dążenie i osiągnięcie postępowania odpowiedzialnego społecznie (Hevighurst, za: Brzezińska, 2003).

Do pojęcia dziecka i dzieciństwa odnoszą się również inne nauki psychologiczne, jak psychologia wychowawcza, psychologia uczenia się czy psychologia społeczna, które skupiają się między innymi na sposobach oddziaływania na dziecko, jego relacjach z rodziną i otoczeniem społecznym czy sposobach zdobywania wiedzy.

ROZWAŻANIA NAD DZIECKIEM I DZIECIŃSTWEM Z PERSPEKTYWY WSPÓŁCZESNEJ PEDAGOGIKI

Pedagogika interesuje się dzieckiem i dzieciństwem przede wszystkim w odniesieniu do wychowania w rodzinie, społeczeństwie czy instytucjach i organizacjach. Dziecko i dzieciństwo było badane pod kątem możliwości udoskonalenia oddziaływań pedagogicznych oraz skutecznych metod wychowania, w których dziecko i dorosły wchodzili w różnorodne interakcje. Warto zastanowić się nad współczesnym podejściem pedagogiki do dziecka i dzieciństwa. Barbara Smolińska-Theiss (2010, s. 23–26) poddaje pod dyskusję zmiany kierunku badań pedagogicznych nad dzieckiem i dzieciństwem we współczesnej pedagogice. Autorka zauważa, jak bardzo w obecnych czasach różnorodne są dzieci i ich dzieciństwo. Dzieci stanowią bardzo zróżnicowaną grupą społeczną, dzielą się zgodnie z płcią biologiczną na chłopców i dziewczynki, różni je pochodzenie społeczne i stan posiadania rodziców, a także ich wykształcenie. Są dzieci mieszkające w miastach i na wsiach, dzieci z rodzin wielodzietnych i jedynacy, dzieci migrantów, dzieci chore i dzieci zdrowe, dzieci z niepełnosprawnościami, „dzieci ulicy”, można w tym miejscu przytoczyć zapewne jeszcze wiele innych kategorii podziału. Wszystkie te grupy żyją w odmiennych warunkach, dlatego ich dzieciństwo nie jest takie samo. Dzieciństwo obecnie traci swój mitologiczny urok, jest raczej traktowane jako okres budowania własnej biografii i ponoszenia w przyszłości konsekwencji swoich wyborów. O dziecku nie mówi się tylko w kontekście rodziny, dziecko jest w polityce, ekonomii, religii, w kulturze. Dalej, jak zauważa wspomniana wyżej autorka (Smolińska-Theiss, 2010, s. 23–26), istnieje specjalny obszar przeznaczony tylko dla dzieci, a dziecko żyje obecnie w świecie potencjalnie nieograniczonych możliwości, także medialnych. Jednocześnie konkretne dziecko żyje w bardzo realnej rzeczywistości czasu konsumpcji, kryzysu, wojny itp. Zmienia się czas dzieciństwa, który dotychczas był określony przez zmiany rozwojowe opisane w psychologii rozwojowej: dzieciństwo istniało do okresu adolescencji, później zaczynał się wiek młodzięczy. W obecnej pedagogice wyróżniono także tak zwany wiek wchodzenia dziecka w życie społeczne, przypadający na okres 9–11 roku życia. Obecnie uwaga badaczy skupia się na dwóch skrajnych okresach dzieciństwa – od czasu życia prenatalnego do pierwszych miesięcy życia oraz na czasie wchodzenia w dorosłość (Smolińska-Theiss, 2010, s. 23–26).

Jak już wcześniej wspomniano, dziecko i dzieciństwo opisywane jest w pedagogice przede wszystkim przez pryzmat wychowania. Bogusław Śliwerski (2007) omawia trzy modele, które określają relacje między dzieckiem a wychowaniem. Jest to model adultystyczny, model izonomii, model autonomiczny. W modelu adultystycznym dziecko jest określane z punktu widzenia braków, ponieważ jest określane jako kandydat na dorosłego, który nie ma jeszcze dostatecznej mądrości, umiejętności, nie jest jeszcze częścią kultury. W tym modelu relacje dorosłego z dzieckiem są asymetryczne. Chociażby z powodu samej różnicy wieku dorosły staje się autorytetem dla dziecka. To dorosły decyduje, w co należy wyposażyć dziecko i wydaje się, że tylko dorosły wie, jakie jest i czego dziecko potrzebuje. Dorosły decyduje, co dziecko powinno robić, jak się zachowywać, co jest mu potrzebne do rozwoju. Model izonomii zakłada, że dziecko i dorosły są sobie równi, są partnerami, którzy wchodzą w dialog ze sobą. Wzajemnie się od siebie uczą, wspierają, obdarzają uczuciem. Dziecko staje się podmiotem, który posiada kompetencje i wiedzę, którą może podzielić się z dorosłym. W modelu tym część autonomii dorosły przekazuje dziecku, które staje się jego współpartnerem w przestrzeni społecznej. Model autonomiczny zakłada samowychowanie i samosocjalizację dziecka. Dziecko postrzegane jest jako osoba zdolna tworzyć swój własny świat, który istnieje równoległe ze światem dorosłych. Dziecko potrafi i decydować o swoich potrzebach, prawach, jest autonomicznym podmiotem wychowania. Świat dziecka jest światem w tym ujęciu alternatywnym wobec świata dorosłych (Śliwerski, 2007, s. 102–110). Można więc zauważyć, że współczesna pedagogika dostrzega dziecko nie tylko jako przedmiot oddziaływań wychowawczych, ale podmiot, który współuczestniczy w sposób czynny w procesie wychowania, wpływa na ten proces i świadomie go zmienia. Świat dziecka może być traktowany jako część świata dorosłych lub oddzielny, alternatywny. Niewątpliwie zmiana podejścia badawczego w pedagogice przyczyniła się do postrzegania dziecka i dzieciństwa z wielu perspektyw.

DZIECKO I DZIECIŃSTWO W UJĘCIU SOCJOLOGICZNYM

Socjologia, podobnie jak pedagogika, przez długi czas zajmowała się dzieckiem w kategoriach związanych z socjalizacją, wychowaniem czy funkcjonowaniem w rodzinie lub instytucji, takiej jak szkoła, instytucje pomocowe, organizacje itp. Było to związane z rozpatrywaniem problemów dziecka i dzieciństwa z punktu widzenia osoby dorosłej, która oceniała dziecko, jego rozwój i dzieciństwo. Teorie socjalizacyjne przedstawiały dojrzałość dziecka przede wszystkim jako fakt biologicznie zakończony, zgodnie z odniesieniem do psychologii rozwojowej, osiągnięciem dorosłości. Rozwój traktowano jako kolejne następujące po sobie stadia, w których zgodnie z rozwojem biologicznym stawia się przed dzieckiem nowe społeczne wymagania prowadzące do coraz większej złożoności osiągniętej wraz z dorosłością. Zgodnie z tym ujęciem dzieci w odróżnieniu od dorosłych traktowane były jako niedojrzałe, niekompletne, aspołeczne, niezdolne do samodzielnego działania, potrzebujące nauki, wiedzy, wsparcia i opieki osób dorosłych (Dahlberg, Moss, Pence, 2013). Dzieci w wyniku socjalizacji stają się dorosłym, samo dzieciństwo traktowane było jako przygotowanie do/czy wręcz próba dorosłości (James, Prout, 1997). Emil Durkheim (1961, za: Albiński, 2017) uważał, że w procesie socjalizacji dzieci

przekształcają się „z małych dzikusów” w dorosłych. Socjalizacja traktowana była jako element przymusu i kontroli, podczas którego dziecko jako istota niedoskonała nabywa niezbędnej wiedzy, umiejętności i kompetencji, tak aby przekształcić się w dorosłego.

Wraz z pojawieniem się konstruktywizmu w nurcie badań socjologicznych nad dzieciństwem pojawił się nowy paradygmat badań. Dzieciństwo zaczęto traktować jako pewien konstrukt społeczno-kulturowy, a dziecko jako aktora w tej rzeczywistości. Dzieciństwo zmienia się w czasie i jest zależne m.in. od kultury, z której pochodzi dziecko (Aries, 2010). Krytyką objęto opisywanie dzieciństwa z perspektywy dorosłego i osiągania przyszłych celów rozwojowych, zunifikowaną kategorię analizy socjologicznej (James, Prout, 1997). Przyznano autonomię dziecku względem rodziny, szkoły i innych instytucji. Poddano wnikliwej uwadze wzajemny wpływ czynników biologicznych i kulturowych na dojrzewanie dziecka, zauważono, że dojrzałość biologiczna nie musi być równoznaczna z dojrzałością kulturową, w wyniku czego zaczęto rozpatrywać dzieciństwo z punktu widzenia konstruktów społecznego doświadczanego przez dzieci – przeniesiono więc punkt opisywania dzieciństwa z perspektywy dorosłego na perspektywę dziecięcą. Dzieci są nie tylko odbiorcami wiedzy, kultury, ale także w niej uczestniczą, współtworzą ją, są częścią świata, w którym uczestniczą, tworzą społeczną rzeczywistość. Ważne więc jest, jak one same postrzegają i opisują rzeczywistość i jak chciałyby, aby była ona zmieniana czy zmieniona. W podejściu konstruktywistycznym dziecko w sposób aktywny bierze udział w swoim rozwoju (Schaffer, 2006). Konstruktywizm zakłada zmienność i niemożność sformułowania jednej definicji dziecka i dzieciństwa, która musi zmieniać się w zależności od otaczającej rzeczywistości. Każde dzieciństwo może być inne, ponieważ jest osobistym doświadczeniem danego dziecka, nie można więc stworzyć jednej uniwersalnej definicji dzieciństwa. Dziecko nie jest tylko kształtowane przez naturę i oddziaływania społeczne, ale dziecko tworzy w interakcjach z dorosłymi własny świat znaczeń. Dziecko jest aktywnym podmiotem zdarzeń, współtworzy wiedzę i własną tożsamość. Pojawiło się nowe podejście do badań nad dzieckiem i dzieciństwem oraz nowy paradygmat tak zwanej socjologii dzieciństwa (James, Prout, 1997). W podejściu tym zakładano (podaję za: Albiński, 2017, s. 74): „1. Traktowanie dziecka jako aktora społecznego. 2. Zwrócenie uwagi na istniejącą dychotomię między dorosłym badaczem a nieletnim badanym w badaniach socjologicznych. 3. Zakwestionowanie paradygmatu uniwersalnego dzieciństwa w socjologii. 4. Nacisk na uwzględnienie intersekcjonalności w badaniach socjologicznych dzieciństwa”.

Nowe podejście do badań o dziecku i dzieciństwie przyczyniło się, jak zauważa Łukasz Albiński (2017, s. 84–87), do zmian w myśleniu o dziecku i dzieciństwie, a także przyjęcie innej perspektywy w ich badaniu. Odejście od perspektywy dorosłego i przejście do perspektywy dziecka, co stwierdza Albiński (2017), nie jest zadaniem łatwym w praktyce socjologicznej.

DZIECKO I DZIECIŃSTWO W NAUKACH PRAWNYCH

Rozważając pojęcia dziecka i dzieciństwa, należy też odnieść się do definiowania ich przez nauki prawne. Wydawać by się mogło, że może tutaj znajdziemy ściśle i usystematyzowane definicje, niestety także i w tym przypadku jest ogromny problem z definiowaniem omawianych pojęć.

Próbując omówić definicje prawne dotyczące dziecka i dzieciństwa należałoby zacząć od powtórzenia przytoczonej na początku tekstu definicji dziecka zawartej w Konwencji o Prawach Dziecka, która w artykule 1 definiuje dziecko jako „każdą istotę ludzką poniżej osiemnastu lat, chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletność” (Dz.U. 1991 nr 120 poz. 526). Konwencja o Prawach Dziecka zwraca szczególną uwagę na podmiotowość dziecka, które jest oddzielnym bytem, nie jest własnością rodziców. Dziecko posiada prawo do aktu urodzenia, otrzymania nazwiska i obywatelstwa oraz przyznania praw, które wynikają bezpośrednio z Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 r., a uszczegółowione zostały w Konwencji o Prawach Dziecka, wiążące się z poszanowaniem godności, tożsamości i autonomii dziecka.

Polski Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy (Dz.U. 1964 nr 9 poz. 59) jako dziecko traktuje osobę przed osiągnięciem pełnoletności, czyli przed 18 rokiem życia lub do momentu zawarcia ważnego związku małżeńskiego (wówczas mimo nieukończenia 18 roku życia osoba będąca w legalnym związku małżeńskim staje się pełnoletnia i nie jest pod względem prawnym traktowana jak dziecko). Ustawa o rzeczniku Praw Dziecka (t.j. Dz.U. 2020 poz. 141) definiuje dziecko jako każdą istotę ludzką od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności. Wydawałoby się, że na tym można zamknąć rozważanie dotyczące prawnej definicji dziecka, ale Bartosz Olszewski, autor artykułu „Uniwersalna definicja dziecka” (Olszewski, 2011, s. 205–216), ukazuje nam, że poszczególne gałęzie prawa obowiązującego w Polsce wprowadzają oprócz pojęcia dziecko dodatkowe pojęcia, takie jak: osoba małoletnia czy młodociany. Określenie osoba małoletnia – czyli osoba, która nie osiągnęła 18 roku życia – takim pojęciem posługuje się kodeks cywilny, znajdziemy je także m.in. w ustawie z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach (t.j. Dz.U. 2020 poz. 2261). W jej art. 3 ust. 2 czytamy: „małoletni w wieku od 16 do 18 lat, którzy mają ograniczoną zdolność do czynności prawnych, mogą należeć do stowarzyszeń i korzystać z czynnego i biernego prawa wyborczego, z tym że w składzie zarządu stowarzyszenia większość muszą stanowić osoby o pełnej zdolności do czynności prawnych”. Ustęp 3 przytoczonej ustawy o stowarzyszeniach głosi, że „Małoletni poniżej 16 lat mogą, za zgodą przedstawicieli ustawowych, należeć do stowarzyszeń według zasad określonych w ich statutach, bez prawa udziału w głosowaniu na walnych zebraniach członków oraz bez korzystania z czynnego i biernego prawa wyborczego do władz stowarzyszenia. Jeżeli jednak jednostka organizacyjna stowarzyszenia zrzesza wyłącznie małoletnich, mogą oni wybierać i być wybierani do władz tej jednostki”.

Szczegółowe przepisy prawne zawarte między innymi w kodeksie cywilnym, kodeksie karnym, kodeksie pracy, ustawie o zawodzie lekarza czy prawie oświatowym mają na celu stworzenie szczególnej ochrony osobie, która nie uzyskała pełnoletności. W kodeksie karnym pojawia się pojęcie młodociany, odnosi się je do osoby, która popełniła czyn zabroniony nie mając ukończonych 21 lat w chwili popełniania czynu i 24 lat w chwili orzekania o czynie w sądzie pierwszej instancji. Możemy więc zauważyć różnice w samym określeniu wieku osiągnięcia tzw. pełnoletności. W kodeksie cywilnym ustalono osiągnięcie pełnoletności równe z ukończeniem 18 roku życia lub zawarciem małżeństwa. W tym samym kodeksie pojawia się także rozgraniczenia wiekowe, w którym osoby poniżej 13 roku życia nie mają zdolności do czynności prawnych, w wieku pomiędzy 13 a 17 rokiem życia mają ograniczoną zdolność prawną, a od 18 roku życia nabywają pełną zdolność prawną (art. 22 i art. 101 §2 kc). Także Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 70 ust. 1, odnoszącym się do obowiązku nauki do 18 roku życia, ustala

swoistą granicę pełnoletności (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483). Określenia odnoszące się do pełnoletności pojawiają się także w Ustawie o zawodach lekarza i lekarza dentystry z 5 grudnia 1996 roku (t.j. Dz.U. 2021 poz. 790), która przewiduje konieczność ukończenia 16 roku życia m.in. na wyrażenie zgody na udział w eksperymencie medycznym czy uzyskanie pełni informacji o swoim stanie zdrowia, możliwościach diagnostycznych lub leczeniu, a także wyrażenie zgody na badania, leczenie czy zabiegi operacyjne. Również w kodeksie pracy wyróżniono kategorię pracownik młodociany, czyli osoba zatrudniona, która ukończyła co najmniej szkołę podstawową i posiada zaświadczenie lekarskie, że dany rodzaj pracy nie zagraża jej zdrowiu. Także w kodeksie karnym zaznaczoną granicę wieku, która pozwala na podjęcie zgodnie z prawem współżycia seksualnego – jest to wiek 15 lat, kwestie wieku regulowane są także w przypadku składania zeznań przez osoby poniżej 18 roku życia oraz ponoszenia odpowiedzialności karnej, w tym kary pozbawienia wolności. Ustalenia dotyczące wieku wprowadzone przez system prawny dotyczą także spożywania alkoholu, wyrobów tytoniowych i innych substancji pozostających pod kontrolą. Przepisy prawne przewidują także zastosowanie przymusowego leczenia w przypadku uzależnienia od alkoholu czy narkotyków dla osób poniżej 18 roku życia (powyższe za: Olszewski, 2011).

Na koniec rozważań prawnych nad definicją dziecka można stwierdzić za Bartoszem Olszewskim, że „termin dziecko w języku prawniczym nie jest pojęciem jednoznacznym, nie jest jednorodną kategorią prawną” (Olszewski, 2011, s. 214). Autor wskazuje, że pojęcie dziecka powiązane jest z wiekiem: od poczęcia do 18 roku życia i niedojrzałością fizyczną i psychiczną, która wskazuje na to, że dziecko musi być objęte szczególnym rodzajem opieki zarówno przez państwo, jak i przez bezpośredniego opiekuna prawnego, którym najczęściej jest rodzic.

PODSUMOWANIE

Dziecko i dzieciństwo są pojęciami wieloznacznymi i z gruntu nie sposób przyjąć ich jednej, uniwersalnej definicji. Wydaje się, że najlepszym rozwiązaniem byłoby omawianie pojęcia dziecka i dzieciństwa w zależności od kontekstu. Na pierwszy plan może wysuwać się na przykład wiek dziecka, osiągnięcia związane z danym okresem rozwoju, uczestnictwo w organizacji, bycie uczniem, kontekst kulturowy, socjalizacyjny czy podejście badawcze. Wszyscy posługujemy się pojęciem dziecko, małe dziecko, młodzież, choć zapewne używamy je różnie w zależności od omawianej problematyki. Znamy także takie określenia, jak zdolne dziecko, dziecko dwujęzyczne, dziecko z niepełnosprawnością, chore dziecko czy szczęśliwe dziecko. Także w odniesieniu do dzieciństwa występują powszechnie znane określenia: bez troskie dzieciństwo, szczęśliwe dzieciństwo, wojenne dzieciństwo, dzieciństwo obarczone biedą, niepełnosprawnością, chorobą, samotnością czy wyzyskiem. Wszystkie powyższe określenia i przytoczone przykłady ich nie wyczerpują, mogą stanowić swoisty pryzmat, przez który przyglądamy się dziecku i jego dzieciństwu. Pewnym jest jednak, że każde dziecko może przeżyć tylko i wyłącznie własne dzieciństwo, zebrać jedyne, niepowtarzalne, własne doświadczenia. Maria Szczepska-Pustkowska (2005, s. 50) zauważa, że „dzieciństwo – szczęśliwe czy nieszczęśliwe, radosne czy smutne, bogate czy biedne – jest tym, co się człowiekowi nieuchronnie przydarza i tym, co towarzyszy mu/ściga go przez całe życie”.

BIBLIOGRAFIA

- Albiński, Ł. (2017). Socjologia dzieciństwa: dyskusja nad pozycją dziecka w socjologii. *Studia Edukacyjne*, 26, 73–88.
- Aries, F. (2010). *Historia dzieciństwa: dziecko i rodzina w dawnych czasach*. Wydawnictwo Aletheia.
- Brzezińska, A. (2003). Modele i strategie badania zmiany rozwojowej. W: J. Strelau (red.), *Psychologia, Podręcznik akademicki* (s. 238–256). Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Buliński, T. (2007). Kulturowy wymiar wychowania: praktyki i ideologie. W: M. Dudzikowa, M. Czerepaniak-Walczak (red.), *Wychowanie. Pojęcia. Procesy. Konteksty, t. 1* (s. 95–137). Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Dahlberg, G., Moss, P., Pence, A. (2013). *Poza dyskursem jakości w instytucjach wczesnej edukacji i opieki*. Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej.
- Durkheim, E. (1961). *Moral education: A study in the theory and application of the sociology of education*. The Free Press of Glencoe
- Harwas-Napierała, B., Trempała, J. (red.) (2009). *Psychologia rozwoju człowieka. Tom II. Charakterystyka okresów życia człowieka*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Hevighurst, R.J. (1972). *Developmental task and education*. David McKay.
- Izdebska, J. (2000). *Dziecko w rodzinie u progu XXI wieku. Niepokoje i nadzieje*. Trans Humana.
- James, A., Prout, A. (1997). *Constructing and Reconstructing Childhood: Contemporary Issues in the Sociological Study of Childhood*. Falmer Press.
- Jundziłł, J. (1996). *Rodzina rzymska w czasach prosperity i przemian ideowych II wieku: Apulejusz, Fronton, Marek Aureliusz i Tertulian*. Wyższa Szkoła Pedagogiczna.
- Jundziłł, J. (2001). *Wzorce i modele wychowania w rodzinie rzymskiej okresu III wiek p.n.e. – III wiek n.e.* Wyższa Szkoła Pedagogiczna.
- Key, E. (2005). *Stulecie dziecka*. Wydawnictwo Akademickie „Żak”
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Dz.U.1997 nr 78 poz. 483.
- Konwencja o Prawach Dziecka ONZ. Dz.U. 1991 nr 120 poz. 526.
- Erikson, E.H. (1997). *Dzieciństwo i społeczeństwo*. Dom Wydawniczy Rebis.
- Mayall, B. (1994). *Children's childhoods: Observed and experienced*. Routledge.
- Olszewska, B. (2011). Uniwersalna definicja dziecka? *Acta Universitatis Wratislaviensis, No 3322, Przegląd Praw i Administracji*, 85 (LXXXV), 205–216.
- Polski Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy, Dz.U. 1964 nr 9 poz. 59.
- Postman, N. (2001). *W stronę XVIII stulecia. Jak przeszłość może doskonalić naszą przyszłość*. Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka. https://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf
- Przebieracz, M. (2004). *Dzieci i młodzież starożytnej Grecji i Rzymu*. Red. Łamigłówek Religijny.
- Segiet, K. (2010). Dziecko i dzieciństwo jako wartość a współczesność. *Chowanna*, 1, 129–137.
- Segiet, K. (2011). *Dziecko i jego dzieciństwo w perspektywie naukowego poznania i doświadczenia rzeczywistości. Studium pedagogiczno-społeczne*. Wydawnictwo Naukowe UAM.

- Schaffer, H.R. (2006). *Rozwój społeczny. Dzieciństwo i młodość*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Smolińska-Theiss, B. (1993). *Dzieciństwo w małym mieście*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Smolińska-Theiss, B. (2010). Rozwój badań nad dzieciństwem – przełomy i przejścia. *Chowanna*, 34(1), 13–26.
- Szczepska-Pustkowska, M. (2005). Socjalizujący strumień pamięci dzieciństwa: dzieciństwo jako trwanie. *Problemy Wczesnej Edukacji*, 2, 41–51.
- Śliwerski, B. (2007). *Pedagogika dziecka. Studium pajdocentryzmu*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach. T.j. Dz.U. 2020 poz. 2261.
- Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka. T.j. Dz.U. 2020 poz. 141.
- Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry. T.j. Dz.U. 2021 poz. 790.
- Ziemska, M. (1997). *Rodzina a osobowość*. Wiedza Powszechna.
- Żołędź-Strzelczyk, D. (2002). *Dziecko w dawnej Polsce*. Wydawnictwo Poznańskie.
- Żołędź-Strzelczyk, D. (2002). Rozumienie dzieciństwa. W: J. Jundziłł, D. Żołędź-Strzelczyk (red.), *Dziecko w rodzinie i społeczeństwie. Starożytność-średniowiecze, t. 1*. Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego.